

Jędrychowski, Stefan

"Nowe Widnokręgi" : ze wspomnień (część III)

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/4, 45-61

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN JĘDRYCHOWSKI

„NOWE WIDNOKRĘGI”. ZE WSPOMNIEN
CZĘŚĆ III

Przedstawiłem szczegółowo pracę redakcji „Nowych Widnokręgów” w okresie kujbyszewskim z dwóch powodów: po pierwsze był to moim zdaniem najbardziej twórczy i owocny okres, w którym przygotowane zostały przez pismo zasadnicze podstawy ideowe programu lewicy polskiej, programu Związku Patriotów Polskich w ZSRR; po wtóre — w tym okresie byłem osobiście ściśle związany z pismem, wchodziłem w skład ścisłego zespołu redakcyjnego, nie miałem w zasadzie żadnych innych funkcji i obowiązków poza pracą w redakcji.

Drugi okres moskiewski „Nowych Widnokręgów” chciałbym z punktu widzenia mojego stosunku do pisma podzielić na cztery części:

1) od przeniesienia pisma do Moskwy do lipca 1943 r.; w tym czasie aktywnie pracowałem w „Nowych Widnokręgach”, a nawet przez pewien czas pełniłem faktycznie rolę sekretarza redakcji, chociaż z chwilą powstania Związku Patriotów Polskich musiałem dzielić swój czas pomiędzy redakcję a pracę organizacyjną w Prezydium Zarządu Głównego ZPP i funkcję kierownika Wydziału Informacji i Propagandy;

2) w okresie od sierpnia do grudnia 1943, służąc w I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, zachowałem więz z pismem tylko jako czytelnik;

3) w okresie pokrywającym się praktycznie z kalendarzowym rokiem 1944 nawiązałem ponownie współpracę z pismem, ale obciążenia wynikające z pełnienia funkcji kierownika Wydziału Informacji i Propagandy ZPP, prace związane z organizowaniem agencji prasowej „Polpress”, a następnie funkcje formalne kierownika Resortu Informacji i Propagandy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a faktyczne p.o. przedstawiciela PKWN przy rządzie ZSRR pochłaniały mi *gros* czasu i uniemożliwiały codzienną współpracę z redakcją;

4) następny okres to rok 1945 i styczeń 1946. W tym czasie z powodu mojego wyjazdu na przeszło pół roku do Francji w charakterze przedstawiciela PKWN przy rządzie francuskim mój kontakt z „Nowymi Widnokręgami” urywa się zupełnie. O ile pamiętam, pismo nie docierało do Francji. Dopiero po zakończeniu działań wojennych w maju 1945 r.

mogliśmy przy okazji otrzymać jakieś numery. Regularnej komunikacji nadal jeszcze przez dłuższy czas nie było. Od chwili utworzenia w lipcu 1945 r. Rządu Jedności Narodowej pochłonęły mnie całkowicie obowiązki ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego w tym rządzie.

Dlatego w moich wspomnieniach mogę w bardzo różny sposób potraktować wymienione okresy.

Okres pierwszy cechuje szybki rozwój wydarzeń w stosunkach polsko-radzieckich i działalności politycznej polskiej lewicy w ZSRR. Na ten czas przypada przerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem radzieckim a polskim rządem emigracyjnym w Londynie, śmierć gen. Sikorskiego, powstanie Związku Patriotów Polskich w ZSRR i formowanie pierwszej jednostki przyszłej Armii Polskiej w ZSRR — Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, zakończenie pierwszego okresu jej szkolenia uroczystą przysięgą złożoną 15 lipca 1943 w rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Te wszystkie wydarzenia znajdują żywy wyraz na łamach pisma.

1 marca 1943 r. ukazał się pierwszy numer „Wolnej Polski”, organu Związku Patriotów Polskich w ZSRR. W pierwszym moskiewskim numerze „Nowych Widnokręgów” (nr 6 z 1943) powitano ten fakt zamieszczając recenzję o nowym piśmie, a w następnym numerze pt. *Sprawy nam bliskie* umieszczono sygnowany literami S.B. przegląd artykułów z czterech pierwszych numerów tygodnika „Wolna Polska”.

Ukazanie się organu ZPP wyprzedziło powołanie samej organizacji, ale były to czasy wojny i wojenne metody działania. Ukazanie się tygodnika „Wolna Polska” zmieniło trochę funkcję „Nowych Widnokręgów”. Odtąd jako wyraziciel aktualnych poglądów politycznych lewicy polskiej w ZSRR pierwsze skrzypce grała „Wolna Polska” ze względu na jej charakter oficjalnego organu ZPP, a także ze względu na większą częstotliwość ukazywania się. Niemniej znaczenie „Nowych Widnokręgów”, zwłaszcza w formułowaniu dalekosiężnego programu przyszłej Polski Ludowej, a także w dziedzinie ideowo-politycznej integracji społeczności polskiej w ZSRR, pozostało duże.

W 6 numerze pisma z 1943 r. publikujemy oświadczenie emigracyjnego rządu polskiego o stosunkach polsko-sowieckich oraz komunikat TASS wydany w związku z tym oświadczeniem. Głównym tematem obu dokumentów była sprawa granic wschodnich Polski, przy czym rząd polski obstawał przy granicach ustalonych w traktacie ryskim, agencja TASS podkreśliła natomiast, że równa się to odmawianiu Ukraińcom i Białorusinom prawa do niepodległości i zjednoczenia się. Jednocześnie rząd polski odrzucał wszelkie posądzenia, jakoby kiedykolwiek Polska współdziałała z Niemcami hitlerowskimi przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a TASS przypominał o prohitlerowskiej i antyradzieckiej w pewnym okresie polityce przedwojennego rządu sanacyjnego i jego ministra Spraw Zagranicznych — Becka.

W nr. 8 (z 20 kwietnia 1943) „Nowe Widnokreęgi” opublikowały komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego pt. *Podłe łgarstwa niemieckich katów faszystowskich*, omawiający wszczętą przez Goebbelsa antyradziecką kampanię propagandową w sprawie przypisywanych przez hitlerowców organom radzieckim masowych morderstw oficerów polskich w Katyniu. W nr. 9 (z 5 maja) opublikowaliśmy notę rządu radzieckiego o decyzji przerwania stosunków z polskim rządem emigracyjnym. Nastąpiło to w związku z przyłączeniem się polskiego rządu emigracyjnego do hitlerowskiej kampanii propagandowej w sprawie Katynia. W tym samym numerze ukazały się odpowiedzi Józefa Stalina na zapytania moskiewskiego korespondenta amerykańskiej gazety „New York Times” i angielskiej gazety „Times” Parkera, dotyczące stosunków radziecko-polskich. W odpowiedziach tych Stalin potwierdził, że rząd ZSRR życzy sobie po klęsce hitlerowskich Niemiec silnej i niepodległej Polski, i wypowiedział się za trwałymi, życzliwymi stosunkami sąsiedzkimi pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską, opartymi na wzajemnym szacunku lub — jeśli tego będzie sobie życzył naród polski — na podstawie sojuszu pomocy wzajemnej przeciwko Niemcom.

Zrozumiałe jest, że w tej sytuacji sprawa stosunków polsko-radzieckich zajęła dominującą pozycję w artykułach wstępnych i publicystyce „Nowych Widnokreęgów”.

W nr. 5 artykuł wstępny pt. *Polska racja stanu* wypowiadał się za sojuszem, braterstwem i przyjaźnią polsko-radziecką, polemizując z głosami reakcji emigracyjnej, usiłującej zakłócić stosunki między naszymi narodami. Artykuł wstępny w nr. 8 pt. *Na hitlerowskim pasku* polemizował z posunięciami i deklaracją polskiego rządu emigracyjnego w sprawie Katynia. Takież artykuł z numeru 9 pt. *Czas zewrzeć szeregi* ustosunkował się ponownie negatywnie do posunięć rządu emigracyjnego w sprawie granic wschodnich i w sprawie Katynia i nawiązując do wysuniętego przez „Daily Herald” pod adresem sojuszników po przerwaniu stosunków dyplomatycznych radziecko-polskich hasła „Czas zewrzeć szeregi” konkludował: „Jakże aktualne jest to hasło dla nas Polaków. Rząd Sikorskiego wyłamał się z szeregu. Czas zewrzeć szeregi”. W tym samym numerze „Nowe Widnokreęgi” publikują przemówienie Wandy Wasilewskiej do Polaków w ZSRR, wygłoszone przez radio 28 kwietnia 1943 r. w związku z przerwaniem stosunków dyplomatycznych radziecko-polskich. W przemówieniu tym Wasilewska w imieniu organizującego się Związku Patriotów Polskich ustosunkowała się negatywnie do antyradzieckiej polityki emigracyjnego rządu polskiego i wezwała Polaków z Związku Radzieckim do dotrzymania sojuszu polsko-radzieckiego oraz lojalnej i rzetelnej pracy na rzecz zwycięstwa nad wspólnym wrogiem. Również w nr. 9 „Nowe Widnokreęgi” zmieściły artykuł Stefana Wierbłowskiego pt. *Sen o szpadzie*, w którym autor przytacza ważniejsze wypowiedzi gen. Sikorskiego o konieczności wspól-

nej walki armii polskiej na froncie wschodnim ramię w ramię z żołnierzami radzieckimi oraz napływające po wycofaniu armii Andersa na Bliski Wschód listy czytelników, m.in. Stanisława Limanowicza, Aleksandra Nowickiego, Leszka Krzemienia, Aleksandra Kłosa i innych, domagające się stworzenia w ZSRR nowej armii polskiej, która będzie walczyć ramię w ramię z Armią Czerwoną o wolną i niepodległą Polskę. W tym samym numerze ukazał się wiersz Michała Stasiewicza, wzywający Polaków do walki na froncie radziecko-niemieckim.

Już następny, 10 numer „Nowych Widnokręgów” (z 20 maja) przynosi odpowiedź na to żądanie — komunikat następującej treści: „Rząd radziecki postanowił zadośćuczynić prośbie Związku Patriotów Polskich w ZSRR w sprawie utworzenia na terytorium ZSRR polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki w celu wspólnej walki z Armią Czerwoną przeciwko najeźdźcom niemieckim. Formowanie polskiej dywizji już się rozpoczęło”.

Artykuł wstępny *W przededniu szturm* omawia to wydarzenie na szerszym tle stosunków polsko-radzieckich. Powołuje się m.in. na deklarację rządu polskiego i rządu Związku Radzieckiego o przyjaźni i wzajemnej pomocy z 4 grudnia 1941 r., z której wycofał się rząd Sikorskiego, ale nie naród polski. Nawiązuje też do przełomowych wydarzeń na frontach wojny światowej: zwycięstwa radzieckiego pod Stalingradem, a następnie ofensywy na Kubaniu, a także zwycięskiej ofensywy wojsk anglo-amerykańskich w Afryce, która doprowadziła do likwidacji armii włosko-niemieckich na tym kontynencie. Zapowiada szturm rosnących sił anglo-radziecko-amerykańskiej koalicji na pozycje niemieckie w Europie. „Polska dywizja w Związku Radzieckim — konkluduje autor — gotuje się do tego, by wziąć udział w tym szturmie na twierdze bandyckiego hitleryzmu. By w rozrachunku ostatecznym z okupantami nie zabrakło rachunku wypisanego mieczem Polaków w ZSRR”. Jednocześnie w numerze tym opublikowano obszernie oświadczenie zastępcy Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR Andrzeja Wyszyńskiego, omawiające historię tworzenia i wycofania z ZSRR armii Andersa, zarządzenia rządu radzieckiego zmierzające do udzielenia pomocy rodzinom polskim ewakuowanym z obszarów zajętych przez niemieckich najeźdźców i wykorzystywanie tych ułatwień przez delegatury i mężów zaufania Ambasady Rządu Polskiego w ZSRR dla działalności antyradzieckiej. O obliczu armii Andersa, z powołaniem się na artykuł płk. Zygmunta Berlinga w „Wolnej Polsce”, i o zadaniach Dywizji im. Tadeusza Kościuszki pisze w artykule *O nową chwałę polskiego oręża* Stefan Wierbłowski, a Janina Broniewska publikuje rozmowę z Zygmuntem Berlingiem, który objął dowództwo dywizji, na temat jego biografii i motywów jego aktualnej postawy. Należy też wymienić felieton Janiny Broniewskiej *Gracze i ograni* o nastrojach w armii Andersa, powstały m.in. na tle jej rozmów z żołnierzami tej armii,

jak również z gen. Borutą-Spiechowiczem i z samym Andersem.

Numer 10 „Nowych Widnokręgów” obok informacji o III Wiecu Wszechsłowiańskim (który odbył się w Moskwie 8 maja), uchwalonej przez ten wiec odezwie do uciemienionych Słowian Europy oraz fragmentów wystąpień pozostałych jego uczestników przynosi też przemówienia na wiecu Wandy Wasilewskiej i płk. Zygmunta Berlinga, będące płomiennym wezwaniem do walki przeciw hitlerowskiemu najeźdźcom.

W tym samym numerze opublikowano *Statut Związku Patriotów Polskich w ZSRR*. W dokumencie tym czytamy m.in., że: „Związek Patriotów Polskich: 1) Organizuje zbrojne formacje polskie, które ramię przy ramieniu z Czerwoną Armią wezmą udział w walce przeciw hitlerowskiemu Niemcom. 2) Udziela wszelkiej dostępnej mu pomocy walczącej z niemieckim zaborcą Polsce. 3) Prowadzi szeroką działalność propagandową z punktu widzenia polskich interesów narodowych i dla odbudowania w wyniku zwycięskiego zakończenia wojny Polski niepodległej i demokratycznej, wolnej i silnej. 4) Występuje jako rzecznik duchowych i materialnych interesów Polonii w ZSRR. 5) Współdziała z władzami radzieckimi w sprawie organizacji i zapewnienia normalnego funkcjonowania polskich szkół, instytucji kulturalno-oświatowych i opieki społecznej. 6) Organizuje wydawanie polskiej literatury, broszur kulturalno-oświatowych, elementarzy, literatury pięknej”. W nawiązaniu do tego i na tle krytycznego przeglądu działalności ambasady polskiego rządu londyńskiego i jej placówek wśród Polaków w ZSRR omówiłem w tym samym numerze w artykule *U progu nowego etapu zadania ZPP w dziedzinie organizacji życia Polaków w ZSRR*.

Szeroko oświetlony został na łamach „Nowych Widnokręgów” Zjazd Związku Patriotów Polskich w ZSRR, który odbył się w Moskwie w dniach 9 i 10 czerwca 1943 r. W nr. 12 (z 20 czerwca) w artykule wstępnym omówiono polityczne jego znaczenie oraz opublikowano obszerny reportaż pióra Janiny Broniewskiej *Jedna myśl — jedna wola*, ilustrowany zdjęciami i wykonanymi przez Aleksandra Rafałowskiego portretami uczestników: prof. Jakuba Parnasa, warszawskiego działacza robotniczego Aleksandra Kłosa, działacza chłopskiego Andrzeja Witosa (brata Wincentego) i księdza Franciszka Kubsza, partyzanta z oddziału polsko-białoruskiego, a obecnie kapelana I Dywizji Kościuszkowskiej. Opublikowano też uchwaloną przez Zjazd deklarację ideową ZPP, depeszę Zjazdu do Józefa Stalina oraz adresowaną do członków Prezydium Zjazdu odpowiedź Stalina. (List Stalina, przesłany każdemu z członków Prezydium oddzielnie, który przechowywałem w swoich podręcznych papierach, zginął mi z teczki, gdy objąłem funkcję dowódcy plutonu, a następnie kompanii w I Dywizji i musiałem zostawić teczkę na przechowanie. Widocznie ktoś złakomił się na autograf Stalina.)

Jeszcze w poprzednim numerze, korzystając z przybycia na Zjazd

ZPP szeregu działaczy Polonii radzieckiej z terenu, „Nowe Widnokregi” zamieszczają pod wspólnym tytułem *Nastroje i potrzeby Polonii w ZSRR* wypowiedź b. posła na Sejm i b. członka Zarządu Głównego Stronnictwa Ludowego „Piast” Andrzeja Witosa o sytuacji Polaków w Republice Komi, znanego działacza socjalistycznego dr. Bolesława Drobnera o pracy, życiu i nastrojach Polaków w Czuwaszji, działacza Związku Metalowców i TUR Bolesława Czechowskiego o sytuacji Polaków w lasach Republiki Maryjskiej, byłego działacza Związku Zawodowego Budowlanych Klemensa Michalaka o środowisku polskim w Syzranii (obwód kujbyszewski).

W nr. 14 „Nowych Widnokręgów” zamieszczono korespondencję Andrzeja Nowickiego pt. *Polacy w południowym Kazachstanie*.

W rubryce „Czytelnicy piszą” obok informacji o pracy Polaków w Związku Radzieckim pojawiają się depeche z terenu ZSRR z akcesami do ZPP, z inicjatywą zbiórki na fundusz organizacyjny Związku.

Wiele uwagi i miejsca zajmują w „Nowych Widnokręgach” sprawy Dywizji Kościuszkowskiej. W nr. 11 Wanda Wasilewska w artykule *Do krwi ostatniej kropli...* pisze o *Rocie* Konopnickiej w związku z wprowadzeniem jej, jako rodzaju hymnu, w dywizji. W tym samym numerze przedrukowano artykuł płk. Zygmunta Berlinga *Życie to walka*, opublikowany przez niego w nr. 8 (z 11 listopada 1941) gazety obozowej 5 dywizji piechoty armii Andersa „W marszu”. Mimo upływu czasu artykuł nie stracił na aktualności. Było to wezwanie do walki z hitlerowskim wrogiem na froncie radziecko-niemieckim.

W tym samym numerze ukazuje się korespondencja Jana Andrzejewskiego pt. *Jesteśmy już w polskiej dywizji*. W numerze 13 (z 5 lipca) opublikowana została rota przysięgi, którą żołnierze I Dywizji mieli złożyć w rocznicę bitwy pod Grunwaldem — 15 lipca. Również w nr. 13 opublikowano trzy depeche: 1) datowaną 17 czerwca depeczę do Stalina, podpisaną przez płk. Berlinga i cały skład osobowy dywizji z zapewnieniem wiernego i uczciwego spełnienia obowiązku udziału w rozgromieniu wspólnego wroga i utrwalania przyjaźni polsko-radzieckiej, 2) depeczę płk. Berlinga do Stalina, zawiadamiającą o zebraniu przez żołnierzy dywizji 354 tysięcy rubli gotówką i 5 rubli w złocie na fundusz dozbrojenia formacji polskich w ZSRR i 3) odpowiedź Stalina z podziękowaniem za zebranie tej sumy. W tym samym numerze ukazał się reportaż z życia dywizji Jerzego Stefanowskiego pt. *Pierwsze dni* oraz tekst pieśni *My, pierwsza dywizja*, napisanej na melodię I brygad. Wreszcie w nr. 14 opublikowały „Nowe Widnokregi” reportaż Janiny Broniewskiej *W dywizji*.

Także w rubryce „Czytelnicy piszą” coraz częściej pojawiają się listy żołnierzy I Dywizji, a obok nich listy Polaków z głębokiego zaplecza,

którzy pragną walczyć z bronią w rękę, a z tych czy innych względów nie zostali jeszcze wysłani do Sielc — miejsca formowania dywizji.

Bystry nurt wydarzeń wojennych i politycznych wymagał też współbrzmiającej z nim publicystyki. Wobec antyradzieckiego kursu, jaki obrał polski rząd emigracyjny, polemika z reakcyjnymi kołami emigracji zajmuje w niej ważne miejsce. W nr. 7 (z 5 kwietnia) Alfred Lampe publikuje pod pseudonimem Andrzej Jarecki artykuł *Obawa zwycięstwa*, omawiający obawy reakcyjnych grup emigracyjnych przed wyzwoleniem Polski przez Armię Radziecką.

Począwszy od wiosny 1944 r. Lampe mniej udzielał się jako publicysta „Nowym Widnokręgom”, chociaż — o ile dobrze pamiętam — wszystkie lub przytłaczająca większość artykułów wstępnych nadal, niemal do jego śmierci, wychodziła spod jego pióra. Natomiast prawie nie publikował już w „Nowych Widnokręgach” artykułów podpisywanych własnym nazwiskiem, inicjałami lub pseudonimem. Pod jego nazwiskiem ukazał się jeszcze w nr. 15 z 5 sierpnia artykuł o objęciu przez Sosnkowskiego stanowiska naczelnego wodza wojsk polskich na Zachodzie pt. *Rewanż Rydza Śmigłego*. Artykuł *Po mowie Stalina*, opublikowany w nr. 22 z 20 listopada, a więc na parę tygodni przed śmiercią Lampego, nie był podpisany i dopiero zestawienie treści „Nowych Widnokręgów” w 1943 r., umieszczone w ostatnim numerze z tego roku, wymienia Lampego jako jego autora. Zasadnicze polityczne artykuły Alfreda Lampego od wiosny 1943 r. publikowane były w „Wolnej Polsce”. Pochłaniała go również działalność polityczna, związana z powstaniem i zjazdem Związku Patriotów Polskich w ZSRR, a także funkcje zastępcy naczelnego redaktora „Wolnej Polski” (którym była Wanda Wasilewska), chociaż wydaje mi się, wbrew temu, co pisze biograf Lampego Antoni Przygoński, że rola jego w tym piśmie miała charakter polityczny, a codzienną pracą redakcyjną kierował sekretarz redakcji Jerzy Borejsza¹. Na zmniejszenie aktywności publicystycznej Lampego musiał także wpływać pogarszający się stan jego zdrowia. Mimo tego, jak pisze w swoim wspomnieniu o Lampem Jerzy Pański², który w drugim półroczu 1944 r. odgrywał podstawową rolę w zespole redakcyjnym pisma, Lampe brał udział w posiedzeniach zespołu redakcyjnego „Nowych Widnokręgów”, zjawiał się zawsze, gdy omawiano plan numeru, „podsuwał tematy, szkicował plany artykułów”.

Zmniejszenie aktywności Alfreda Lampego jako publicysty „Nowych Widnokręgów” starali się nadrobić, jak umieli, pozostali członkowie zespołu redakcyjnego. W nr. 8 Wacław Bielecki w artykule *Mądry Polak po szkodzie* pisze o polityce Becka i politykach emigracyjnych wybiegających tę politykę, Stefan Wierbłowski w nr. 8 przeprowadza w ar-

¹ A. Przygoński, *Alfred Lampe*, Warszawa 1976, s. 51.

² J. Pański, *Wspomnienie o Alfredzie Lampem*, [w:] *KPP. Wspomnienia z pola walki*, Warszawa 1951, s. 315.

tykule pt. *Dwie emigracje* porównanie pomiędzy emigracją z 1831 r. a londyńską emigracją w czasie II wojny światowej. Ten sam autor w podpisanym inicjałami felietonie *Dwugłos londyńsko-krakowski* (nr 11) omawia stosunek londyńskiego „Dziennika Polskiego” do nalotów radzieckich na obiekty armii niemieckiej w Warszawie, stosunek zbieżny z propagandą hitlerowskich „szczekaczek” w Polsce. W podpisanym inicjałami felietonie *W sprawie Kwislingów* (nr 12) pisałem o potrzebie czujności wobec sloganu „W Polsce nie ma Kwislingów”, wskazując na mniej lub bardziej ograniczoną współpracę z okupantami szeregu osobistości w Polsce oraz na podejrzaną zbieżność antyradzieckiej propagandy emigracyjnej z propagandą Goebbelsa. W nr. 14 ukazuje się podpisany literą „U” felieton *Wierz oczom swoim*, polemizujący z „Dziennikiem polskim” traktującym ZPP jako fikcję i odmawiającym charakteru narodowego Dywizji Kościuszkowskiej. Nie mam całkowitej pewności, ale sądząc po pewnych szczegółach artykuł ten, jak i umieszczony w poprzednim numerze pt. *Teatrzyk żołnierza* mógł wyjść spod pióra Heleny Usijewicz. Wśród głosów polemicznych z redakcją na emigracji warto wymienić także umieszczony w rubryce „Czytelnicy piszą” wierszowany utwór satyryczny Kazimierza Józwiaka *Podróż do Foraby* na temat wędrowek Polaków do Azji Środkowej jesienią 1941 r. Autor piętnuje sobkostwo, nieudolność i nieuczciwość urzędników rządu emigracyjnego.

Polemizując z reakcyjnymi i antyradzieckimi głosami na emigracji, „Nowe Widnokreśli” skrzętnie odnotowują jednocześnie wszelkie pozytywne wypowiedzi polskich środowisk emigracyjnych za utrzymaniem jedności koalicji antyhitlerowskiej i sojuszu polsko-radzieckiego. W nr. 8 artykuł redakcyjny pt. *Pomyślnie objawy* omawia stanowisko postępowych kół emigracyjnych wobec antyradzieckiej propagandy reakcji, powołując się m.in. na deklarację Komitetu Amerykańskich Polaków — członków związków zawodowych, podpisaną przez szereg działaczy ruchu zawodowego polskiego pochodzenia, a także na wypowiedzi Oskara Langego, wówczas profesora uniwersytetu w Chicago, oraz profesora uniwersytetu w Michigan — Karpińskiego.

W numerach 10, 11, 12 wprowadzono rubrykę pt. „Na emigracji”, w której podawano informacje zarówno o pozytywnych, jak i negatywnych wypowiedziach i posunięciach kół emigracyjnych. Powoływano się m.in. na wypowiedzi postępowej prasy polskiej w Stanach Zjednoczonych (tygodniki „Głos Ludowy” i „Nasz Świat” wychodzące w Detroit), wypowiedź Bolesława Herberta na wiecu Polaków w Nowym Jorku (prawdopodobnie chodziło o Geberta, którego nazwisko zostało zniekształcone wskutek transkrypcji w depeszach agencyjnych z angielskiego na rosyjski i z rosyjskiego na polski).

W numerze 13 podaliśmy za agencją Reutera wiadomość o śmierci w katastrofie lotniczej pod Gibraltarem gen. Władysława Sikorskiego.

W następnym numerze opublikowałem artykuł pt. *Siła i słabość Władysława Sikorskiego*, w którym starałem się przedstawić obiektywnie sylwetkę i działalność polityczną generała, podkreślając zarówno pozytywne elementy jego polityki w czasie II wojny światowej, jak i analizując niekonsekwencję i słabość w forsowaniu tej polityki wobec reakcyjnych środowisk emigracyjnych. „Najbardziej tragiczne w śmierci Sikorskiego — pisałem, kończąc artykuł — jest to, że przecięła ona nić jego życia w chwili, kiedy własne jego dzieło leżało w gruzach. Przed wyjazdem do dywizji napisałem jeszcze artykuł o nowym rządzie emigracyjnym Stanisława Mikołajczyka, opublikowany pt. *Kulisy nowego rządu* w nr. 15. Przedstawiłem w nim dominujące znaczenie w rządzie emigracyjnym prezydenta Raczkiewicza i skupionych dokoła niego kół emigracyjnych z Sosnkowskim i Matuszewskim oraz kół obwiepolsko-faszystowskich z Doboszyńskim na czele.

Prowadząc polemikę z reakcją emigracyjną w sprawie stosunków polsko-radzieckich, krytykując niesłuszne i nierealistyczne uparte obstawanie rządu emigracyjnego przy granicach wschodnich, ustalonych w traktacie ryskim, „Nowe Widnokręgi” formułują jednocześnie postulat przyłączenia do Polski ziem na zachodzie i północy. W nr. 8 z 20 kwietnia 1943 r. publikuję artykuł pt. *Rubieże polskości*, w którym piszę o polskości Śląska Opolskiego, o Polakach na Dolnym Śląsku, o polskości Warmii i Mazur, o Polakach spod Złotowa i Piły oraz zachodnich Kaszubach. Przedwczesne było jeszcze formułowanie konkretnych żądań terytorialnych, ale kończę ten artykuł słowami: „Połączenie wszystkich ziem polskich znajdujących się pod jarzmem niemieckim w granicach państwa polskiego jest zadaniem, które wykonać może skutecznie tylko Polska prawdziwie demokratyczna, silna wewnątrznie postępowymi reformami społecznymi, silna na zewnątrz dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim i mocarstwami Zachodu, dzięki przyjaźni ze swymi sąsiadami”. Mniej więcej w tym samym czasie, 16 kwietnia, ukazał się w „Wolnej Polsce” artykuł Alfreda Lampego *Miejsce Polski w Europie*, w którym przedstawił on w formie ogólnej tezy sprawę przyszłych granic Polski.

W okresie, o którym mowa, wzrosło znaczenie spraw czechosłowackich. Wiązało się to w płaszczyźnie wojskowej z przystąpieniem do walki na froncie radziecko-niemieckim sformowanej w Związku Radzieckim czechosłowackiej jednostki wojskowej pod dowództwem pułkownika Ludwika Svobody, a w płaszczyźnie politycznej z faktem rozejścia się dróg czechosłowackiego i polskiego rządu emigracyjnego.

W nr. 8 z 20 kwietnia „Nowe Widnokręgi” donoszą za Radzieckim Biurem Informacyjnym o pierwszej bitwie stoczonej przez jednostkę czechosłowacką na froncie, uzupełniając tę informację fragmentami artykułu pisarza radzieckiego Fadiejewa i wypowiedzi pułkownika Svobody na temat przyjaźni i sojuszu czechosłowacko-radzieckiego.

W nr. 10 w rubryce „Czytelnicy piszą” publikujemy list żołnierza jednostki czechosłowackiej S. Eisenkrafta, który dzieli się z czytelnikami „Nowych Widnokręgów” przeżyciami żołnierzy w pierwszej bitwie. W nr. 14 Celina Bobińska w artykule *Wielki Czech spod Grunwaldu* przypomina postać Jana Žižki i tradycję polsko-czeskiego braterstwa broni.

W nr. 6 „Nowych Widnokręgów” ukazuje się artykuł redakcyjny pt. *Oczyrna prezydenta Benesza*, powołujący się na wypowiedź prezydenta Czechosłowacji w sprawie historycznej i politycznej konieczności jedności narodów słowiańskich, w tym także porozumienia pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. W nr. 11 publikujemy rezolucję plenum Czechosłowackiej Rady Państwa z 20 maja, odcinającą się od antyradzieckiej polityki polskiego rządu emigracyjnego i krytykującą ten rząd za kurczowe trzymanie się granic z 1 września 1939 r., a więc także odmawianie Czechosłowacji zwrotu Zaolzia, zajętego przez Polską siłą w okresie kryzysu monarchijskiego przy faktycznym współdziałaniu rządu sanacyjnego z hitlerowskimi Niemcami. W tym samym numerze we fragmencie artykułu wstępnego, opatrzonym podtytułem „Nic nas nie dzieli, wszystko nas łączy”, redakcja informuje o przerwaniu prowadzonych w Londynie polsko-czechosłowackich rozmów w sprawie przyszłej konfederacji i wypowiada się za ścisłym porozumieniem i zbliżeniem polsko-czechosłowackim.

Zwycięskie działania wojenne sojuszników, przybliżające chwilę zwycięstwa i wzmacnianie jedności koalicji antyhitlerowskiej stanowią ważny temat „Nowych Widnokręgów” w tym okresie. Należy tu wymienić opublikowany w nr. 9 pierwszomajowy rozkaz Stalina, podsumowujący sukcesy Armii Czerwonej w kampanii zimowej 1942/43 i zwycięstwo sojuszników w Afryce oraz ustalający zadania wojenne na najbliższą przyszłość.

Artykuł wstępny pt. *Majowe przygrywki* (nr 11) omawia działania lotnictwa amerykańskiego przeciwko Niemcom i Włochom oraz sprawę fałszywych i nieskutecznych umizgów hitlerowskich do Polaków w Generalnej Guberni; artykuł *Pod znakiem jedności* (nr 12) mówi o jedności narodowej w Związku Radzieckim i o jedności koalicji antyhitlerowskiej oraz o zjednoczeniu ruchu oporu we Francji, o Zjeździe Związku Patriotów Polskich w ZSRR jako o wyrazie jednoczenia się polskich sił demokratycznych. Artykuł *Czas dojrzał. 22 VI 1941 — 22 VI 1943* (nr 13) omawia zmianę stosunku sił na froncie radziecko-niemieckim, słabość sojusznika hitlerowskiego — Włoch i bombardowania Zagłębia Ruhry oraz przypomina o potrzebie stworzenia drugiego frontu w Europie zachodniej; artykuł *Doniosłe wydarzenia* (nr 14) podsumowuje fiasko ofensywy niemieckiej na Kursk i kontrofensywę Armii Czerwonej w rejonie Orła oraz anglo-amerykańskie operacje desantowe na Sycylii. Warto też wymienić

zamieszczony w tym samym numerze artykuł Stefana Wierbłowskiego *Pryśły marzenia o nowym imperium rzymskim*.

W nr. 6 pod pseudonimem Przemysław Brzeski opublikowałem artykuł pt. *Obrońcy Europy*, w którym omówiłem zmianę tonu goebbelsowskiej propagandy, usiłującej obecnie wzbudzić niepokój perspektywą ewentualnego zwycięstwa Związku Radzieckiego i apelującej o „obronę cywilizacji europejskiej przed sowieckim barbarzyństwem”, i pozytywnie skwitowałem odpowiedź, jakiej udzielili Goebbelsowi czołowi politycy brytyjscy z okazji obchodów 25-lecia Armii Czerwonej.

Jerzy Putrament kontynuuje swoje przeglądy działań wojskowych pt. *Bilans zimy* (nr 8) i *Zdobycie Afryki* (nr 9).

Spośród autorów radzieckich publikują „Nowe Widnokręgi” korespondencję z frontu K. Simonowa pt. *Na starej drodze smoleńskiej* (nr 7) oraz opowiadanie Wsiewołoda Gorina *Patrioci* — o Polaku radzieckim, kapitanie Armii Czerwonej Stanisławie Michalskim. W stałej rubryce „Wojna” umieszczane są bieżące informacje o działaniach wojennych na wszystkich frontach. Rubryka „Ze świata” przynosi wiadomości o sytuacji międzynarodowej.

Nadal popularyzuje pismo osiągnięcia społeczno-gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego tak w stałej rubryce „Ze Związku Radzieckiego”, jak i w artykułach pióra Józefa Hurwica, Stanisława Flinga i Zofii Lissy. Źródła siły Związku Radzieckiego dotyczą też 2 recenzje: Stefana Wierbłowskiego *Ziemia i naród* — o *Tęczy* Wandy Wasilewskiej (nr 6) i Romana Werfla *Naród zjednoczony* — o sztuce Leonida Leonowa *Najazd* (nr 11).

Nie osłabło znaczenie demaskowania hitlerowskich zbrodni wojennych, przeciwnie — wzrosło ono zarówno w związku z nasileniem zbrodniczej działalności hitlerowców w Polsce, na okupowanych terenach Związku Radzieckiego i w innych okupowanych krajach Europy, jak i w związku z goebbelsowską antyradziecką kampanią propagandową na temat Katynia. Artykuł wstępny w nr. 7 pt. *Dzień mobilizacji* omawia sprawę przymusowego wcielania do armii hitlerowskiej oraz mobilizacji do pracy w Niemczech Polaków i Czechów.

Wacław Bielecki pisze o kolonizacji niemieckiej w Polsce (nr 6), w artykule *Losy Zygmunta Szablewskiego* omawia praktykę zmuszania do podpisania Volkslisty (nr 14). Ja również pod pseudonimem Przemysław Brzeski opublikowałem artykuł pt. *Krew za krew* (nr 7) o zbrodniach hitlerowskich w Polsce i ruchu oporu oraz artykuł *Przypominamy* (nr 9). Autorzy radzieccy piszą o zbrodniach popełnionych przez hitlerowskich najeźdźców na okupowanych terenach Związku Radzieckiego. Odnotować tu należy artykuł Ilji Erenburga *Niemcy w Kursku* (nr 6), korespondencję Fuchsa pt. *Ślady wroga* (nr 13) o zbrodniach popełnionych przez hitlerowców i ich sojuszników — węgierskich faszystów oraz artykuł zachodnioukraińskiego pisarza Jarosława Gałana *W ujarzmionym*

Lwowie (nr 9) o zbrodniczej działalności hitlerowców i nacjonalistów ukraińskich oraz o ukraińsko-polskim ruchu oporu. Wymienić również należy opowiadanie Zofii Łuczek *Życie na niby* o sytuacji w okupowanej Warszawie. W nr. 6 występuje rubryka „Topór i szubienica”. W następnych numerach zastępują ją luźne wiadomości z kraju.

Nadal zamieszczają „Nowe Widnokregi” liczne artykuły, reportaże i informacje o ruchu oporu w kraju. W nr. 8 Wanda Wasilewska publikuje pt. *Między Wisłą a Bugiem* reportaż o chłopskim oporze na Lubelszczyźnie. W tym samym numerze pt. *Twórcy nowej legendy* Janina Broniewska pod pseudonimem Roman Jasiński pisze o walce partyzanckiej w Polsce, Jerzy Putrament umieszcza w nr. 9 opowiadanie *Partyzant* — o przywódcy oddziału partyzanckiego, Polaku z Wilna, Pawle. Autentyczny uczestnik ruchu partyzanckiego na Wołyniu, członek oddziału partyzanckiego „Jeszcze Polska nie zginęła” w artykule pt. *Przemiany* (nr 11) pisze o zmianie stosunku Polaków na Wołyniu do okupantów niemieckich, o narodzinach i rozwoju polskiego ruchu partyzanckiego. W artykule *Termopile Warszawy* (nr 10), podpisanym inicjałami P. B., autor pisze o bohaterskiej obronie getta.

Powieść Elżbiety Szemplińskiej *Na warszawskim froncie*, którą „Nowe Widnokregi” zaczęły drukować we fragmentach, począwszy od nr. 13, przedstawia w formie beletrystycznej obraz walki podziemnej.

Stała rubryka „Walka trwa” uzupełnia serwis informacyjny o ruchu oporu w kraju.

O francuskim ruchu oporu pisze w artykule *Francja walcząca* (nr 8) Ignacy Borkowski.

Nadal ciekawe źródło informacji stanowią rozmowy z jeńcami. Tak np. Paweł Konrad w artykule *Rozmowy z Frycami* przedstawia upadek ducha w armii hitlerowskiej, radziecki autor Wsiewołod Gorin w opowiadaniu *Franz i Willi* mówi o dwóch żołnierzach armii hitlerowskiej, Niemcu i Czechu, którzy uciekli do radzieckiego oddziału partyzanckiego, Leonard Berkowicz w reportażu *Noc w lesie* zdaje relację z rozmów z Polakami, żołnierzami armii hitlerowskiej, którzy przeszli na stronę Armii Czerwonej.

Popularyzacja postępowych i wolnościowych tradycji narodu polskiego nadal jest jednym ze środków umacniania patriotycznej i internacjonalistycznej świadomości Polaków w ZSRR. Artykuł wstępny w nr. 8 omawia tradycje świąt 1 i 3 maja, wnioskując, że nie powinny być one sobie przeciwstawiane. Głównym autorem esejów nawiązujących do tych tradycji jest Roman Werfel, piszący o antykrzyżackim sojuszu polsko-litewsko-ruskim, który doprowadził do zwycięstwa pod Grunwaldem, o wielkości Mikołaja Kopernika, o Konstytucji 3 maja, o Jarosławie Dąbrowskim i Walerym Wróblewskim. Edward Ochab pisze o antypruskiej partyzantce polskiej w latach 1794 i 1804, Henryk Wolpe o Koperniku z okazji czterechsetlecia śmierci. Zygmunt Modzelewski w arty-

kule *Niemieckie zasługi* omawia walki królów z dynastii Piastów z Niemcami.

Dział kulturalny wypełniają głównie polonica radzieckie. Henryk Wolpe informuje o sprawach polskich w historiografii radzieckiej i nowym wydaniu rosyjskim dzieł Mickiewicza, Zofia Lissa o książce o Chopinie, Paweł Jordan o książce polskiej we Lwowie w latach 1939—1941, Janina Broniewska (pod pseudonimem Roman Jasiński) recenzuje wydawnictwa radzieckie w języku polskim.

Do grona poetów od dawna współpracujących z „Nowymi Widnokręgami” (Leon Pasternak, Jerzy Putrament i Adam Ważyk) dochodzi Lucjan Szenwald, który w nr. 13 drukuje swój wiersz *Józef Nadzieja pisze z Azji Środkowej*. Z klasyków publikują „Nowe Widnokręgi” Juliusza Słowackiego fragment odpowiedzi na Z. Krasieńskiego *Psalmy przyszłości*, utwór, który współbrzmi z naszą polemiką z reakcją emigracyjną. Wymienić należy także karykatury Zenona Wasilewskiego: *Powrót do Polski* — na temat reakcji emigracyjnej i *Zmierzch bogów* — nawiązującą do upadku dyktatury Mussoliniego.

W związku z potrzebami szkolnictwa polskiego w ZSRR od początku 1943 r. ukazywało się regularnie, jako dodatek do „Nowych Widnokręgów”, pismo dla dzieci „Płomyczek”.

*

Na przełomie lipca i sierpnia 1943 r. wstąpiłem do Dywizji Kościuszkowskiej. Jeszcze przed wyjazdem zdążyłem napisać *Drogę Henryka Dembińskiego* — wspomnienie o przywódcy polskiej młodzieży lewicowej w Wilnie w latach trzydziestych, a moim przyjacielu. (Właśnie nadeszła do Moskwy wiadomość o rozstrzelaniu Henryka przez hitlerowskich siepaczy w lipcu 1941 r. w Hancewiczach na Białorusi.) Wspomnienie to opublikowano w nr 16 „Nowych Widnokręgów”. Zobrazowałem w nim ewolucję światopoglądu Dembińskiego od nacjonalizmu i katolickiej doktryny społecznej do rewolucyjnego marksizmu-komunizmu i internacjonalizmu.

W okresie mojej służby w I Dywizji Kościuszkowskiej na pierwszy plan w materiałach publikowanych w „Nowych Widnokręgach” wysuwają się sprawy dywizji, jej szkolenia, jej pierwszego chrztu bojowego, a następnie dalszego rozwoju polskich sił zbrojnych w ZSRR. Uroczysta przysięga w Sielcach w dniu 15 lipca została upamiętniona w piśmie w nr. 15 z 5 sierpnia reportażem fotograficznym. Reportaże z organizacji i szkolenia dywizji piszą Ryszard Nendel i, retrospektywnie, płk Nałęcz-Bukojemski, jeden z grupy oficerów armii Andersa, którzy przeszli do Dywizji Kościuszkowskiej, później dowódca brygady

artylerii lekkiej. Reportaż Jerzego Putramenta *Przedsmak* omawia sierpniowe ćwiczenia dywizji.

W nr. 17 „Nowe Widnokręgi” informują o powstaniu I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Na dwóch kolumnach opublikowane zostały wspomnienia żołnierzy, uczestników kampanii wrześniowej 1939 r., pt. *Żołnierz wrześniowy w I Korpusie polskim*. W nr. 18 pt. *Idziemy na front* drukuje pismo przemówienie Wandy Wasilewskiej do żołnierzy 1 pp, wygłoszone 29 sierpnia — w przeddzień wyruszenia dywizji na front. W tym samym numerze o wymarszu dywizji na front pisze Włodzimierz Stahl, przedwojenny narodowiec, obecnie żołnierz dywizji, później działacz ZPP. Uzupełniają obraz przeżyć i nastrojów żołnierzy w marszu na front przedruki z gazet polowych.

Bitwę pod Lenino witają „Nowe Widnokręgi” w nr. 20 (z 20 października) artykułem wstępnym *Dywizja walczy* oraz reportażem Janiny Broniewskiej *W boju*. W tym samym numerze ukazuje się rozkaz specjalny, wydany przez zastępcę dowódcy korpusu gen. Karola Świerczewskiego i szefa Wydziału Oświatowego majora Mietkowskiego do dowódców jednostek I korpusu o bitwie pod Lenino. W numerze następnym opublikowano korespondencję Edwarda Ochaba pt. *Z pola walki 1-ej Dywizji im. T. Kościuszki*. Odznaczenia żołnierzy I Dywizji orderami radzieckimi za bitwę pod Lenino kwitują „Nowe Widnokręgi” artykułem wstępnym w nr. 22 pt. *Ordery-symbol*, zamieszczając jednocześnie pełną listę odznaczonych. W tymże numerze opublikowany został list Zarządu Głównego ZPP do I Dywizji, przesłany na ręce gen. Zygmunta Berlinga i płk. Włodzimierza Sokorskiego, oraz korespondencja J. S. o odwiedzinach u rannych żołnierzy dywizji w dniu 11 listopada. W nr. 22 Janina Broniewska pisze o uroczystości przysięgi w jednostkach I Korpusu. W nr. 23 ukazuje się rozkaz dowódcy I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR gen. Zygmunta Berlinga w sprawie nagrodzenia żołnierzy I Dywizji polskimi odznaczeniami wojskowymi. Przedmiotem kilku reportaży i korespondencji są sprawy formowania i szkolenia dalszych jednostek Polskich Sił Zbrojnych. Piszą o tym Józef Płoński, Włodzimierz Stahl i Janina Broniewska — z obozu I Korpusu, Alfred Wiślicki z I Pułku Lotniczego „Warszawa”.

Podstawowe wydarzenia na frontach wojny światowej, jak zwycięskie działania Armii Czerwonej, w szczególności wyzwolenie Ukrainy lewobrzeżnej, kampania włoska wojsk anglo-amerykańskich, upadek Mussoliniego, oraz wydarzenia polityczne, jak moskiewska konferencja ministrów spraw zagranicznych Mołotowa, Edena i Hulla w październiku 1943 r. oraz problem drugiego frontu i ustalenie wspólnej strategii sojuszników na konferencji w Teheranie na przełomie listopada i grudnia, stanowią główne tematy artykułów wstępnych i publicystyki „Nowych Widnokręgów” w tym okresie. Tematami licznych artykułów i informacji są nadal zbrodnie hitlerowskie i ruch oporu w Polsce i innych

okupowanych krajach Europy, strategia i technika wojenna Armii Czerwonej, źródła siły Związku Radzieckiego, polemika z wystąpieniami polskich kół reakcyjnych na emigracji, postępowe tradycje historyczne narodu polskiego, Polacy w armii niemieckiej i praca Polaków w ZSRR, rozwój szkolnictwa polskiego, działalność Związku Patriotów Polskich w ZSRR.

Wyzwolenie Ukrainy lewobrzeżnej aktualizuje temat stosunków polsko-ukraińskich. W nr. 18 temat ten na tle rozwoju dziejowego w obszernym artykule *Polska — Ukraina — Rosja* omawia Roman Werfel. Paweł Konrad w nr. 22 publikuje opowiadanie pt. *Mykołko* o Ukraińcu, ranym żołnierzu kampanii wrześniowej 1939 r. Temat stosunków polsko-ukraińskich porusza też Zofia Drożdż w opowiadaniach *Mur runął* (o partyzantce polsko-radzieckiej na Wołyniu i stosunku do niej ludności polskiej) oraz *Trofim* (o policjancie ukraińskim, który stał się uczestnikiem ruchu oporu).

Spośród dotychczasowych współpracowników „Nowych Widnokręgów” nadal aktywnie pracują Janina Broniewska, Waclaw Bielecki, Roman Werfel, Stefan Wierbłowski, Jerzy Pański, Jerzy Stefanowski. Aktywizuje się ponownie Jerzy Borejsza. Do grona stałych współpracowników pisma przyłącza się Józef Kowalski. Znika natomiast ze szpalt Jerzy Putrament, który wstąpił do wojska.

W sierpniu przyjeżdża do Związku Radzieckiego w celu wstąpienia do Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR grupa Polaków — uczestników wojny w obronie republikańskiej Hiszpanii. Dąbrowszczaków wita w nr. 16 artykułem pt. *Powrót* Jerzy Borejsza, notabene autor przedwojennej książki o wojnie domowej w Hiszpanii. Niektórzy z dąbrowszczaków zasilają pismo swoimi artykułami. Wspomnieniami dąbrowszczaka dzieli się z czytelnikami Mieczysław Schleyen, Eugeniusz Szyr pisze o walczącej Francji.

Przybywa coraz więcej nowych autorów pojedynczych artykułów. Zdzisław Bibrowski pisze korespondencje o dwóch braciach Janiakach pt. *Z partyzanckiego kraju do polskiej dywizji*, Maria Dankowska, żołnierz Dywizji Kościuszkowskiej, dzieli się wspomnieniami ze swojej pracy nauczycieli w głębi ZSRR, Bolesław Drobner w *obrazkach z terenu* pisze o życiu Polaków w ZSRR, Jan Grubecki, kierownik Wydziału Opieki Społecznej ZPP — o działalności swojego wydziału, Żanna Kormanowa — o nauce historii w polskich szkołach w ZSRR, Jerzy Łukacz w artykule *Niemieckie wykształcenie* na podstawie pamiętnika wojennego niemieckiego żołnierza, typowego inteligenta dr Jungelsa analizuje cechy reakcyjno-imperialistycznej ideologii niemieckiej, która nawet bez Hitlera i w zmienionej terminologii pozostaje w istocie faszystowska. Odnalazł się także na radzieckiej prowincji Tadeusz Peiper. W nr. 15 pt. *Przyczyny klęski* umieszczono fragment jego pracy pod tym samym tytułem na temat opóźnienia motoryzacji i nastawienia przeciw „ma-

szynom” w przedwojennej Polsce. Ponieważ autor dość jednostronnie i w uproszczony sposób dopatrywał się przyczyn klęski wrześniowej w niechęci społeczeństwa polskiego do mechanizacji i motoryzacji, co miało się także wyrażać w niezrozumieniu dla propagowanego przez grupę literacką „Zwrotnicy” kultu maszyn, utwór ten spotkał się z polemiką ze strony czytelników. W nr. 17 pt. *Po coś to napisać?* „Nowe Widnokreśli” opublikowały jeden z polemicznych listów, którego autor — St. A. w konkluzji wzywa Peipera do udania się na front. Nadal współpracują z pismem autorzy radzieccy. Gen. major N. A. Talenski, płk W. Wysokostrowski, mjr W. Smirnow, mjr W. Wieliczko — piszą o działaniach wojennych na froncie radziecko-niemieckim i o nowoczesnej technice wojennej. Płk N. Tołczenow analizuje przebieg działań wojennych we Włoszech. Drukuje się opowiadanie frontowe Lwa Sławina *Atak psychiczny* oraz opowiadanie Wiery Inber o dzieciach leningradzkich, Igor Sac pisze o jeńcach niemieckich.

Należy wymienić też innych autorów zagranicznych; w nr. 15 Juliusz Hay w artykule *Niebezpieczne nastroje. Węgierscy sojusznicy Hitlera* na podstawie zdobytych dokumentów sztabu armii węgierskiej pisze o rosnącym niezadowoleniu i nastrojach antyniemieckich wśród żołnierzy węgierskich na froncie wschodnim, a także w społeczeństwie węgierskim. Przedrukowują także „Nowe Widnokreśli” fragment z książki dziennikarki amerykańskiej Anny Luizy Strong pt. *Walka o pokój zawodzi* — wspomnienie o grze dyplomatycznej ministrów zachodnich w przededniu wybuchu wojny w 1939 r. oraz fragment książki Ewy Curie, córki Marii Skłodowskiej-Curie, pt. *Z podróży po Rosji*, w której autorka pisze o osiągnięciach Związku Radzieckiego, w szczególności w dziedzinie nauki.

W dziale poezji „Nowe Widnokreśli” drukują dalsze wiersze Lucjana Szenwalda, Elżbiety Szemplińskiej, Jerzego Putramenta, Włodzimierza Słobodnika; nawiązuje współpracę z pismem Józef Nacht. Drukuje się także wiersze poetów podziemnej Warszawy, wiersze jerozolimskie Władysława Broniewskiego, a także Stanisława Balińskiego z Londynu i nowe wiersze przebywającego w Stanach Zjednoczonych Juliana Tuwima, m.in. fragment poematu *Kwiaty polskie*, a także przekład wiersza radzieckiego poety Aleksego Surkowa pt. *Przykazanie mścicieli*.

Jerzy Borejsza poświęca poecie artykuł pt. *Druga młodość Juliana Tuwima*.

Z prozy poza Elżbietą Szemplińską drukuje pismo opowiadanie *Koncert f-mol* Jana Karola Wende, który odnalazł się w głębi ZSRR. Jest to opowieść o tadżyckim lętnancie z Chodźentu, który mścił się na Niemcach za zburzenie pomnika Chopina w Warszawie. Ukazuje się też fragment powieści *Burza* tegoż autora. Wśród materiałów dotyczących kultury poza coraz bogatszą kroniką wydarzeń na odcinku współpracy kulturalnej polsko-radzieckiej dominują wspomnienia o twórcach, którzy

zostali na terenach okupowanych. Jerzy Nacht pisze o Boyu-Zeleńskim i o Brunonie Winawerze. Jerzy Borejsza o prof. Julianie Kleinerze. Zofia Lissa o Karolu Szymanowskim. Paweł Ettinger, niestrudzony w wynajdywaniu poloników radzieckich, pisze także o artystach polskich działających w Londynie. Artykuł ten jest ilustrowany reprodukcjami rysunków Feliksa Topolskiego.

Czterechsetną rocznicę ukazania się *Krótkiej rozprawy między panem, wójtem i plebanem* uczciły „Nowe Widnokreği” artykułem Jerzego Borejszy pt. *Pochwała nieuctwa Mikołaja Reja*, sprawozdaniem Haliny Koszutskiej ze zorganizowanej z tej okazji staraniem Komitetu Wszechrólwiańskiego i Związku Patriotów Polskich akademii oraz wydrukowaniem przemówienia wygłoszonego na tej akademii przez pisarza radzieckiego Aleksandra Fadiejewa. O muzykach polskich w ZSRR pisze pianista Jakub Kalecki. W nr. 23 redakcja umieszcza kolumnę humoru i satyry z karykaturami Zenona Wasilewskiego i autorów radzieckich.

10 grudnia umiera Alfred Lampe. „Nowe Widnokreği” umieszczają nekrolog i artykuł N. N. o jego pracy w redakcji. W nekrologu czytamy m.in.: „Krok za krokiem, etap po etapie rozwijał i budował fundamenty ideowe, które z nas wszystkich, z rozproszonej tułaczej gromady uczyniły obóz zwarty i jednolity, świadomy swych celów, swej roli, swej odpowiedzialności historycznej. W tym, co stworzyła emigracja polska w ZSRR — w sformułowaniu programu demokracji polskiej, w zbudowaniu jej ram organizacyjnych w Związku Patriotów Polskich — nie mała była rola i zasługa Alfreda Lampe”.